Na prawach rękopisu.

BIULETYN

POLESKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ TOWARZYSTW ROLNICZYCH.

Rok II. Kwiecień 1927 r. Nr. 4 (8)

Brześć n.Bugiem, ul. Dąbrowskiego Nr. 50.

Poleska Rada Wojewódzka Towarzystw Rolniczych.

Z Inspektoratu Hodowlanego Rady.

W ostatnich czasach przy pomocy Inspektora Hodowlanego Rady zostały zakupione: buhaj białogrzbiet do jednej ze szkół Rolniczych, buhaj rasy czerwonej polskiej dla prywatnego hodowcy, cztery knury i 27 sztuk kur zielononóżek dla jednego z rolników oraz wyszukano byczka białogrzbieta dla jednego z majątków w pow. Kobryńskim.

Kursy Hodowlano-Mleczarskie w Torokaniu.

W ostatnich dniach kwietnia zakończyły się zajęcia na kursach Hodowlano-Mleczarskich w Torokaniu, zorganizowanych przez Radę w grudniu roku ubiegłego. Postanawiając w swoim czasie zorganizowanie owych kursów Rada opierała się na przeświadczeniu, iż ważkim bodźcem dla rozwoju hodowli racjonalnej na Polesiu, gdzie hodowla bydła musi stanowić jedno z głównych źródeł dobrobytu szerokich mas rolniczych, będzie niewątpliwie rozwój mleczarstwa, ten zaś nie jest możliwy wobec braku dostatecznie przygotowanych do swego zawodu mleczarzy.

Dzięki poparciu Ministerstwa Rolnictwa, które doceniając doniosłość zainicjowanej przez Radę akcji udzieliło subwencji odpowiedniej na częściowe pokrycie wydatków związanych z organizacją i prowadzeniem kursów, a także dzięki przychylnemu poparciu inicjatywy Rady przez Naczelnika Wydziału Rolnego P. U. W. p. Zygmunta Czerwi-

jowskiego, któremu Rada zawdzięcza m. inn. i to, iż na czas trwania kursów został do ich dyspozycji odstąpiony odpowiedni lokal na salę wykładową, mleczarnię szkolną, bursę i t. p. w gmachu przyszłej państwowej szkoły rolniczej w Torokaniu oraz możność korzystania ze znajdującej się tam obory dla ćwiczeń praktycznych uczniów. Kursy udało się uruchomić mimo trudnych warunków finansowych, jakie organizacja nasza przeżywa.

Na kursy zapisało się 28 uczniów, z których dwuch po krótkim pobycie kursy opuściło, będąc zbyt słabo przygotowanymi do słuchania wykładów. Uczniowie rekrutowali się prawie wszyscy z Polesia, wielu otrzymywało stypendja od Sejmików, przygotowanie ich przeciętnie odpowiadało zakresowi 4-ch klas gimnazjalnych (od ukończonej szkoły powszechnej do ukończonego gimnazjum.)

Program obejmował zarówno wykłady teoretyczne z przedmiotów ogólnokształcących jak język polski, historja i geografja Polski, arytmetyka, ogólne wiadomości z fizyki i chemji, budowy i życia roślin i zwierząt i t. d. oraz przedmiotów specjalnych jak ogólne rolnictwo (uprawa, nawożenie, hodowla roślin i organizacja gospodarstw), hodowla (anatomja zwierząt, hodowla ogólna, hodowla szczegółowa, związki hodowlane i kółka kontroli obór), żywienie zwierząt połączone ze stałemi ćwiczeniami zarówno rachunkowemi jak i w oborze, mleczarstwo ogólne, naukę o maszynach mleczarskich, rachunkowość i księgowość oraz organizację mleczarń współdzielczych. Poza wykładami połączonemi z odpowiedniemi pokazami i ćwiczeniami zarówno piśmiennemi jak i w oborze, uczniowie pracowali w ręcznej mleczarni, własnoręcznie przerabiając wszelkie czynności, zaczynając od dojenia krów, kończąc na wyrobie masła i przygotowywaniu go do wysyłki.

Ogółem przerobiono przeszło 10,000 litrów mleka, przy czem pracowano kolejno na wirówkach systemów Alfa-Laval, Baltic i Melotte, których dostarczyły odnośne firmy dla celów ćwiczebnych bezpłatnie.

Egzamin, który się odbył w połowie kwietnia przed Komisją złożoną z przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, przedstawiciela Prezydjum Rady i wykładowców wykazał, iż zamierzony cel został w zupełności osiągnięty. Zarówno ogólne przygotowanie uczniów, jak i ich przygotowanie do zawodu mleczarskiego jest najzupełniej w stosunku do założenia dostateczne i Polesie niewątpliwie zyska szereg tak tutaj potrzebnych fachowców. Większość z nich udaje się na praktyki do mleczarń współdzielczych do zachodnich dzielnic Państwa, uzyskane staraniem bądź kierownictwa Kursów bądź Rady.

Kierownikiem kursów był p. Michał Filcek, wykładowcami pp. Ludwik Dyszlonek, Samuel Ilinicz, Witold Plewiński, Kazimierz Zieliński.

Ich to usilnej pracy przedewszystkiem zawdzięczać należy, iż w bądź co bądź niełatwych warunkach potrafili wzbudzić zarówno zapał do pracy w uczniach jak i pracę samą nieraz uciążliwą, trwającą po kilkanaście godzin dziennie na należytym utrzymać poziomie. To też Prezydjum Rady w uznaniu zasług zarówno wszystkich pp. wykładowców jak i w szczególności p. Kierownika kursów składa Im tą drogą serdeczne podziękowanie.

Drohiczyńskie Okręgowe T-wo Rolnicze.

Nowa mleczarnia współdzielcza.

W marcu rb. mieszkańcy wsi Ulica i Imienin powiatu Drohiczyńskiego, dostarczający mleko do mleczarni kursów Hodowlano-Mleczarskich w Torokaniu prowadzonych przez Poleską Radę Wojewódzką Towarzystw Rolniczych, dowiedziawszy się, że w m-cu kwietniu, kursa będą zakończone a temsamem i mleczarnia również będzie nieczynna do czasu uruchomienia następnych kursów, przy pomocy personelu nauczycielskiego kursów zorganizowali spółdzielnię mleczarsko-jajczarską z siedzibą we wsi Imienin.

Jest to druga spółdzielnia mleczarska na terenie powiatu Drohiczyńskiego, która niewątpliwie przyczyni się do podniesienia hodowli w okolicy i znacznie podniesie dobrobyt swych członków.

Podkreślić należy ten ciekawy objaw, że jest to spółdzielnia mleczarska powstała z samorzutnej inicjatywy samej ludności, która w przeciągu 5-ciu tygodni zrozumiała i namacalnie przekonała się, jakie ogromne korzyści ludności daje taka placówka.

Kobryńskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.

Doświadczalnictwo.

Kobryńskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze ogłosiło w druku pracę pt. „Wyniki doświadczeń nawozowych prze-

prowadzonych przez Kobryńskie Towarzystwo Rolnicze w roku 1925/26“ w opracowaniu instruktora Towarzystwa p. Władysława Lassoty. Praca obejmująca 36 stron druku, zawiera rezultaty czterdziestukilku doświadczeń jak w tytule, przyczem chodziło o stwierdzenie opłacalności stosowania nawozów pomocniczych w warunkach powiatu Kobryńskiego. Z natury rzeczy, doświadczenia te nie pretendują do ścisłości naukowej, gdyż niejednokrotnie uprawa jak i sam wybór poletek pod doświadczenia pozostawiały wiele do życzenia z powodów od organizatorów niezależnych, celem zaś głównym doświadczeń musiała być strona propagandowa akcji i w przyszłości niewątpliwie wielu usterek da się uniknąć, gdyż sami gospodarze zrozumieli zarówno celowość doświadczeń tego rodzaju jak i konieczne dla ich przeprowadzenia warunki. Poza tem niewątpliwie i warunki atmosferyczne roku ubiegłego nie sprzyjały tego rodzaju doświadczeniom, tem zapewne należy tłomaczyć (jak, być może, i niedostateczną uprawą) znaczne wahania w plonach przy podobnem nawożeniu w poszczególnych objektach a nieraz i zbyt małe zwyżki plonów spowodowane np. saletrą.

Naogół doświadczenia wykazały rentowność stosowania nawet w naszych warunkach pomocniczych nawozów fosforowych i potasowych pod żyto i okopowe, dawki nawozów azotowych szczególnie saletry podnosząc plon często obniżały ogólny dochód, co przypisać zapewne należy wysokiej cenie tych nawozów.

Zastrzegając się, iż dane zawarte w omawianej publikacji mogą mieć jedynie znaczenie orjentacyjne, przyczem należy w ich ocenie uwzględnić te nieuniknione błędy i niedokładności, mimo to z uznaniem podkreślamy zarówno zasługę Towarzystwa Kobryńskiego, które zdając sobie sprawę z usterek nie zawahało się drukiem je ogłosić jak i zasługę niewątpliwą p. Instruktora Lassoty, który wytrwale rozpoczętą pracę do końca przeprowadził.

Sądzimy też, iż krytyczne przestudjowanie omawianej broszury będzie wielkim pożytkiem dla wszystkich naszych światłych rolników.

Broszurę tę dostać można w każdem Towarzystwie Rolniczem.

Brzeskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.

Kursy rolnicze dla wojskowych.

Dn. 13 kwietnia zostały zakończone kursy dla szeregowych i podoficerów Garnizonu Brzeskiego. Kursy trwały w ciągu dni 15. Duże zainteresowanie wśród słuchaczy, budziła hodowla koni i bydła, a pozatem ogrodnictwo, sadownictwo i pszczelnictwo.

Dowództwo Garnizonu dziękując Towarzystwu za urządzenie kursu zarazem wyraziło życzenie, ażeby kursy Towarzystwo urządzało dwa razy do roku t. j. w kwietniu i w październiku i kurs był rozszerzony do 30 lub 40 dni wykładowych.

Jednocześnie Dowództwo pismem z dn. 20.IV r. b. wyraziło p. p. Wykładowcom uznanie i podziękowanie za pracę i trudy, o czem miło nam jest Ich tą drogą powiadomić.

Sarneńskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.

Lotne kursy rolniczo-hodowlane.

W styczniu i lutym b.r. urządzono na terenie działalności Sarneńskiego Okr. Twa. Rolniczego staraniem Towarzystwa kursy lotne rolniczo-hodowlane oraz sześciodniowe dla wojskowych w Rokitnie, a także dwutygodniowe w rejonie Antonowieckim. Ogólnie wysłuchało kursów 1705 mężczyzn i 127 kobiet. Wykładowcami byli p.p. Br. Chamiec, Kierownik Zakładu Doświadczalnego, K. Dębicki, Kierownik Stacji Ochrony Roślin; St. Mataszewski współpracownik Zakładu Dośw., A. Chamiec, miejscowy ziemianin, L. Jarosz Kierownik szkoły w Antonówce, M. Parczewski, S. Kaczanowski, J. Danielewicz i Br. Gomułko—instruktorzy Towarzystwa.

Kursy m. inn. stwierdziły bardzo znaczne zainteresowanie się okolicznych rolników chmielarstwem, rezultatem czego praktycznym jest sadzenie w r. b. znacznych stosunkowo ilości chmielu.

Informacje gospodarcze.

Ulgi przewozowe celem wzmocnienia eksportu.

Celem wzmożenia naszego eksportu i współdziałania w zachowaniu równowagi bilansu płatniczego została wprowadzona w porozumieniu ze sferami gospodarczemi na okres do 30 września r.b. taryfa wyjątkowa, zawierająca ulgi przewozowe dla całego szeregu artykułów eksportowanych przez nas zagranicę, tak drogą na Gdańsk, Gdynię i Tczew, jakoteż przez inne wywozowe punkty graniczne.

Ulgi te o pierwszorzędnem znaczeniu dla życia gospodarczego i zdolności konkurencyjnej towarów polskich na rynkach wymienionych dotyczą: płodów rolnych—jęczmienia, z wytworów przemysłu fabryczno-rolnego — słodu, mąki ziemniaczanej i krochmalu; z produktów hodowli — mięsa świeżego, mrożonego i solonego, masła i wreszcie wieprzy, świń i cieląt; z materjałów leśnych i wyrobów drzewa — kopalniaków i papierówki, mebli giętych, wyrobów koszykarskich i terpentyny.

Wagony — chłodnie.

W uzupełnieniu notatki podanej w N-rze 3 (7) Biuletynu w sprawie uruchomienia przez P. Kol. P. wagonów — chłodni informujemy, iż kursy tych wagonów m. inn. będą dokonywane na linjach Zdołbunów przez Kowel—Brześć — Warszawa, Łachwa—Warszawa, Stołpce—Warszawa.

Meljoracje w scalonych objektach rolnych.

Wobec rozpoczynającego się sezonu robót meljoracyjnych, mających tak doniosłe znaczenie dla stanu gospodarki rolnej, Ministerstwo Reform Rolnych wydało do wszystkich Okręgowych Urzędów Ziemskich okólnik, w którym poleca energiczne uruchomienie akcji meljoracyjnej na terenach, na których przeprowadzane są urządzenia rolne.

W myśl tego okólnika, we wszystkich scalanych objektach rolnych, gdzie zachodzi konieczność meljoracji, ma być wykonana ekspertyza meljoracyjna wraz z przybliżonym kosztem prac meljoracyjnych, oraz wnioskami co do sposobu przeprowadzenia i sfinansowania wskazanych meljoracyj. Ekspertyzy wykonuje personel meljoracyjny O.U.Z., w razie

zaś jego braku można korzystać z pomocy Okręgowych Dyrekcji Robót Publicznych, lub wykwalifikowanych i upoważnionych osób i instytucyj.

Meljoracja objektów już scalonych, może być dokonywana drogą propagandy akcji meljoracyjnej wśród ludności przez urzędy ziemskie, a przy udziale organizacyj rolniczych.

Kredyt.

Komunikat Państwowego Banku Rolnego. Pewne biura prywatne wydały do pp. wójtów i sołtysów okólniki, z których wynika, że mają one na celu ułatwienie i przyśpieszenie uzyskania długoterminowych pożyczek w Państwowym Banku Rolnym, oraz, że przy ich pośrednictwie wymagany jest conajwyżej dwukrotny przyjazd rolników do Warszawy. Biura te za rzekome pośrednictwo w uzyskaniu pożyczek wymagają od rolników znacznych opłat, sięgających kilkudziesięciu lub kilkuset złotych za niewielką zgoła fatygę ze swej strony.

Państwowy Bank Rolny, pragnąc uchronić rolników przed wyzyskiem tego rodzaju pośredników, podaje niniejszem do wiadomości ogółu ludności rolniczej, że nie upoważniał takich biur do pośredniczenia w sprawach pożyczkowych, oraz że zwracanie się rolników tak do tych biur, jak również do wszelkich innych bez wyjątku, biur pośrednictwa oraz wogóle pośredników, jako najzupełniej bezcelowe i nieosiągające przyrzekanego wyniku, winno być zaniechane, zwłaszcza, że dążeniem Banku jest załatwianie podań i udzielanie wszelkich odpowiedzi w jak najkrótszym czasie pocztą, wobec czego przyjazd petentów do Warszawy, zarówno celem złożenia podania i dokumentów, jak też podjęcia gotówki z przyznanej pożyczki są zbędne.

Po wszelkie wyjaśnienia i ułatwienia przy uzyskaniu długoterminowych pożyczek, tak parcelacyjnych, jak i inwestycyjnych, Państwowy Bank Rolny zaleca zwracać się do miejscowych organizacji społecznych, z któremi Bank właśnie prowadzi narady na temat wykorzystania tych organizacji również i dla tych prac. O wynikach tych narad Bank poda do wiadomości publicznej.

Jednocześnie Państwowy Bank Rolny zwraca się do pp. Rolników z wezwaniem, aby ci we własnym interesie zechcieli przyczynić się do sparaliżowania bezużytecznego,

a kosztownego pośrednictwa i aby w tym celu zawiadamiali Bank o każdej propozycji uczynionej przez pośredników, z podaniem nazwiska i adresu takiej osoby, czy biura i z przytoczeniem wszystkich ważniejszych okoliczności, dotyczących podobnych faktów.

Z Ministerstwa Reform Rolnych. Ze sfer zainteresowanych czynione były niejednokrotnie zarzuty, iż udzielanie długoterminowych pożyczek w listach zastawnych związane jest ze zbyt długą formalistyką. Pragnąc uwzględnić słuszne postulaty zainteresowanych, Ministerstwo Reform Rolnych zainicjowało opracowanie nowych przepisów o udzielaniu wyżej wspomnianych pożyczek; przepisy te uproszczą sposób i skrócą termin udzielania tych pożyczek przez Państwowy Bank Rolny.

Dodatki.

Prawo rekursu. Najwyższy Trybunał Administracyjny w jednym z wyroków swych orzekł, iż płatnik, który nie udzieli odpowiedzi i wyjaśnień na przedstawione mu przez Władze Skarbowe, względnie Komisje szacunkowe, watpliwości i zapytania przy postępowaniu wymiarowem (podatek dochodowy, obrotowy i t. p.) traci prawo rekursu i Komisja może ustalić dochód według swego uznania i posiadanych wiadomości.

Dodatek przemysłowy od właścicieli obszarów leśnych.— Wymienione w art. 1 ust. z dn. 15 lipca 1925 r. zwolnienie właścicieli obszarów leśnych (z wyjątkiem spółek o charakterze handlowym oraz osób, uznanych przez kodeks handlowy za handlujące) może mieć miejsce tylko wówczas, gdy eksploatacja ogranicza się wyłącznie do czynności, związanych z wyrębem lasu i wywozem materjałów drzewnych. Wszelkie zaś inne czynności o charakterze przemysłowym, chociażby wykonywane sposobem ręcznym, jak np. wyrób klepek, gontów, obręczy, beczek, grabi, drabin i t.p., wymagają już nabycia świadectwa przemysłowego według ilości zatrudnionych przy tych czynnościach pracowników i podlegają obowiązkowi uiszczenia podatku od obrotu na zasadach ogólnych.

Właściciel obszarów leśnych, dokonywaiący wyrębu na własny rachunek i sprzedający materjał drzewny loco miejsce przeznaczenia, względnie stacja nadawcza, zasadniczo nie podlega podatkowi. Utrzymanie jednak przez niego stałych składów, chociażby przy kolei, albo na własnych placach, lecz już poza obrębem gospodarstwa leśnego, pociąga za sobą obowiązek nabycia właściwych swiadectw przemysłowych na handel towarowy, o ile nie nabyto świadectwa na eksploatację, względnie tartak, gdyż w tym ostatnim wypadku utrzymywane składy winny być zaopatrzone tylko w karty rejestracyjne.

W wypadku, gdy właściciel lasu sprzedaje handlarzowi drzewo na pniu, przyjmując poza tem na siebie obowiązek za pewną umówioną cenę wyrąbania lasu i przygotowania drzewa do transportu, winnien on nabyć świadectwo przemysłowe tylko na wykonywanie robót wedle przepisów części II lit. A rozdział V zał. do art. 23 ustawy.

Przedsiębiorca, prowadzący eksploatację leśną i tartak, obowiązany jest nabyć dwa świadectwa przemysłowe (jedno dla eksploatacji, a drugie dla tartaku) wedle ilości zatrudnionych w każdem z tych przedsiębiorstw robotników.

Kupiec, sprzedający materjał drzewny przetarty na obcym tartaku, winien nabyć świadectwo dla przedsiębiorstw handlowych na sprzedaż obrobionego drzewa, a o ile posiada porębę leśną, obowiązany jest również nabyć świadectwo na wyrąb lasu wedle ilości zatrudnionych robotników.

VARIA.

Targi Poznańskie (1 — 8 V. r. b.)

Wszelkie działy na tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu są przepełnione, nawet dział meblarski, dla którego musiano opróżnić szkołę handlową, mieszczącą się w gmachu Domu Administracyjnego. We wszyskich działach daje się zauważyć wielka różnorodność, a wszyscy wystawcy starają się pokazać najnowsze zdobycze swej wytwórczości. Dział maszyn rolniczych zajmuje obszar, jakiego dotychczas nie było na żadnych Targach w Polsce.

Zagranica jest reprezentowana przez firmy z następujących krajów: Francja, Belgja z Kolonjami, Szwajcarja. Angja, Danja, Czechosłowacja, Austrja, Grecja, Turcja, Pa-

lestyna, Persja, Brazylja. Pozatem przez swych reprezentantów w Polsce wystawiają firmy amerykańskie i niemieckie. Pertraktacje w sprawie kolektywnej wystawy łotewskiej, rumuńskiej i z Kaukazu dobiegają końca. Zapowiedziane są również wycieczki z Syrji, Persji, Jugosławji, Bułgarji, Włoch, Estonji, Holandji oraz innych krajów.

Polesie, tak odrębna dzielnica pod wieloma względami od innych dzielnic Rzplitej będzie reprezentowana na Targach w pawilonie specjalnym, gdzie mieścić się będzie całokształt życia gospodarczego naszego kraju. Akcja ta, zainicjowana przez Poleską Radę Wojewódzką Towarzystw Rolniczych, zapowiada się pomyślnie.

Zgłoszono też z Polesia dwie zbiorowe wycieczki, jedna z rolników miejscowych, która poza Targami zwiedzi szereg gospodarstw rolnych w okolicy, druga ze sfer inteligencji zawodowej z Brześcia.

Dla zwiedzających i wystawców tegorocznego Targu Polskie Koleje Państwowe przyznały zniżki kolejowe w drodze powrotnej z Poznania w wysokości $66^{1}/_{3}{}^{0}/_{0}$ na pociągi osobowe, ważne również i na pociągi pośpieszne za normalną dopłatą. Zaświadczenia na ulgi kolejowe udziela specjalne biuro na terenie Targów. Dla przyjezdnych istnieje Biuro Kwaterunkowe na Głównym Dworcu w Poznaniu, czynne bez przerwy.

Wywóz jaj z Polski.

W jak poważny sposób wywóz jaj z Polski przyczynia się do aktywizacji naszego bilansu handlowego świadczy powyższe zestawienie: wartość wywiezionych z Polski w r. 1925|26

jaj	wyniosła	70	milj.	zł.
węgla	„	157	„	„
cynku	„	75	„	„
nafty i benzyny .	„	24	„	„
tkanin bawełnianych	„	39	„	„

Wyrąb lasów w Polsce nie jest współmierny z przyrostem.

W ubiegłem trzechleciu wyrąb lasu u nas dochodził do 30,000 000 metr. sześc. rocznie, z czego 50 procent przypadało na drzewa użytkowe, 50 procent zaś na opał.

Był to wyrąb wyższy, niż wynosi przyrost drzewa w lasach polskich, a więc nieracjonalny, a spowodowany takiemi wydarzeniami, jak klęski sówki i kornika, wyrębami na daninę lasową i t. p.

Przyrost natomiast szacowany jest na 21.000.000 metr. sześc. rocznie W przyszłości wyrąb lasu niewątpliwie się zmniejszy i stanie się współmierny z przyrostem. Narazie może to oznaczać niebezpieczeństwo dla utrzymania dotychczasowej roli drewna polskiego w handlu zagranicznym. Może to być po pewnych wysiłkach wyrównane przez zwiększenie wartości wywożonych artykułów oraz ekonomiczniejsze wyzyskanie surowca drzewnego.

Eksploatacja lasów państowych.

Roczny wyrąb we wszystkich 10 dyrekcjach lasów państwowych (Warszawa, Radom, Lwów, Wilno, Białowieża, Łuck, Poznań, Bydgoszcz, Toruń) wynosi 8-9 miljonów metrów sześc. i dokonywany jest częściowo przez administrację lasów państwowych, częściowo—zwłaszcza w Karpatach i wielkich kompleksach leśnych woj. wschodnich przez nabywców drzewostanów. Niekiedy nabywca uzyskuje prawo eksploatacji etatów rębnych na szereg lat; są to t. zw. długoterminowe koncesje, połączone zwykle z większemi inwèstycjami eksploatacyjno-transportowemi i przemysłowemi. Najważniejszą jest umowa, zawarta ze spółką drzewną „Century“, opartą o kapitał angielski, na eksploatację 10-lat. etatów rębnych puszczy Białowieskiej i szeregu nadleśnictw nadniemeńskich dyr. Wileńskiej. Spółka ta dzierżawi nadto znajdujące się na terenie, oddanym jej do eksplotacji, państwowe zakłady przemysłowe i urządzenia transportowe.

Spław polskiego drzewa Niemnem.

Premjer rządu Litewskiego Waldemaras oświadczył w wywiadzie prasowym, iż rząd zgodził się definitywnie na udzielenie pozwolenia na spław drzewa polskiego przez Niemen z okręgu wileńskiego i grodzieńskiego do Kłajpedy. Firma angielska, która uzyskała to pozwolenie, przystąpi w najbliższym czasie do uruchomienia spławu.

Prace komisji drzewnej.

Dobiegają końca prace komisji polityki drzewnej oraz komisji, rozpatrującej sposoby zaopatrzenia tartaków krajowych w drzewo i ustalenia cen drzewa, złożonych z delegatów Rady Naczelnej Związków Drzewnych i Departamentu Leśnictwa. Pierwsza komisja opowiedziała się za utrudnieniem wywozu drzewa okrągłego z Polski drogą szeregu ulg i przywilejów dla krajowego przemysłu drzewnego, zwłaszcza tartacznictwa. Komisja ta opracowuje poglądy na sprawę gospodarki drzewem papierniczem, którego wywóz powinien być skoordynowany z rozwojem krajowego przemysłu celulozowego i ewentualnem zmniejszeniem się podaży w razie ustania rębów nadzwyczajnych. Wynika z tego, że raptowne utrudnienie wywozu papierówki byłoby obecnie nie na miejscu.

Komisja druga zastanawiała się nad sprawą zaopatrzenia tartaków krajowych w surowiec, które winny być otoczone specjalną opieką Ministerstwa Rolnictwa. Tartaki państwowe, eksploatowane przez firmy prywatne i korzystające z przydziału drzewa z lasów państwowych, nie powinny być traktowane na równi z handlarzami drzewa okrągłego, którzy nie ponoszą żadnego ryzyka, ani nie robiąc jakichkolwiek inwestycji, mogą płacić ceny znacznie wyższe, niż przemysł tartaczny. Co do ustalenia cen drzewa dla tartaków, to stwierdzono, że ceny powinny być ustalane przed rozpoczęciem kampanji tartacznej i trwać przez cały sezon, a nie zmieniać się po 3—4 razy do roku jak dotychczas, co przyczynia się jedynie do forsowania wywozu surowca, gdyż w takich warunkach racjonalna kalkulacja przy przerobie materjału tartego jest niemożliwa.

Kurs dokształcający dla borowych — podleśnych z lasów prywatnych.

Wielkopolska Izba Rolnicza urządza w Korniku 6-cio tygodniowy kurs dokształcający dla borowych — podleśniczych z lasów prywatnych. Początek kursu **16 maja, a koniec 15 czerwca 1927 r.** (z przerwą na czas świąteczny 4—7, czerwca). Na kursie wykładane będą najważniejszejsze przedmioty z dziedziny leśnictwa, a mianowicie: ochrona, hodowla, zarząd i użytkowanie lasu, pomiar drzew i drzewostanów, nauka miernicza, botanika, łowiectwo, rachunki, język polski (ortografja) i ewentl. niesienie pierwszej pomocy przy nieszczęśliwych wypadkach w lesie. Oprócz tego kursiści korzystać będą z praktycznych ćwiczeń w lesie.

W ostatnie 2 — 3 dni kursu odbędą się egzamina i wydane zostaną zaświadczenia ukończenia kursu. Do egzaminów mogą być dopuszczeni za osobnym wnioskiem i opłatą 60. — zł. także tacy borowi, ktòrzy kursu nie wysłuchali lecz którzy prywatnie się przysposobili.

Na kurs przyjmowani będą tylko borowi w wieku od 27—45 lat, posiadający najmniej 4 lata praktyki i zostający na posadach. Kandydatów na borowych na kurs przyjmować się nie będzie.

Kandydaci na kurs muszą się utrzymać własnym kosztem, posiadać własny siennik, pościel, bieliznę i opłacić za kurs 30—zł.

Zgłoszenia kandydatów na kurs przyjmowane będą do dnia 1. maja 1927 r. Ze względu na ograniczoną ilość kursistów Wielkopolska Izba Rolnicza zastrzega sobie prawo wyboru kandydatów, którzy do dnia 5. maja 1927 otrzymają zawiadomienie, iż na kurs zostali przyjęci. Do zgłoszeń należy dołączyć własnoręcznie napisany krótki życiorys, świadectwo z praktyki, poświadczenie pracodawcy o zajmowaniu posady oraz deklarację, że kandydat posiada odpowiednią gotówkę na utrzymanie się i opłatę kursu.

Bliższych informacji co do zapewnienia kwater i kosztów utrzymania w Korniku udzieli się na życzenie po 20. kwietnia 1927 r.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Odczytowa Komisja Radjowa przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Polska jako kraj wybitnie rolniczy dbać musi o wykształcenie typu rolnika nowoczesnego; przy dzisiejszem szerokiem rozpowszechnieniu radja jest to możliwe do osiągnięcia za pośrednictwem odpowiednio zorganizowanej propagandy radjowej. Zaznaczyć należy. że „Polskie Radjo“ od chwili rozpoczęcia swej pracy, stale poświęca dużo uwagi sprawom rolniczym.

Dnia 15 marca powołana zostala do życia, przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. z inicjatywy Polskiego Radja, specjalna komisja Radjowa przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, na której czele stanął dyrektor Muzeum p. Stanisław Leśniowski. Komisja ta zbierać się będzie raz na miesiąc celem omówienia sposobu prowadzenia propagandy rolniczej przez radjo i nakreślenia wytycznej przy opracowaniu programów rolniczych, które będą uwzględniały w pierwszym rzędzie zagadnienia praktyczne z różnych dziedzin gospodarki rolnej, blisko obchodzących bezpośrednio

polskiego drobnego rolnika. W skład komisji wchodzą przedstawiciele: Ministerstwa Rolnictwa i D. P. p. Gustaw Pomianowski, przedstawiciel Związku Polskich Organizacji Rolniczych p. Hipolit Wąsowicz, przedstawiciel Polskiego Zw. Organizacji Kółek Rolniczych p. Zygmunt Kobyliński oraz przedstawiciele „Polskiego Radja“ w osobach dyrektora naczelnego p. Zygmunta Chamca oraz kierownika działu rolniczego p. Szczepana Mędrzeckiego.

Komisja ta korzystać będzie z opinji rzeczoznawców różnych polskich organizacji rolniczych i będzie organem centralnym dla podobnych komisji prowincjonalnych, które powstaną w miastach posiadających swoje radjostacje.

Ministerstwo Reform Rolnych wyjaśnia, że Pan Minister Reform Rolnych, dbając o zachowanie parków i przeciwdziałając ich niszczeniu ustalił w rozporządzeniu z dnia 7 grudnia 1926 r.. że do norm pozostawianych właścicielowi, jako wolnych od obowiązku parcelacyjnego (wyłącznie rolnicze) nie będą wliczane grunta pod parkami, — czyli, że parki te właściciele będą mogli pozostawić sobie niezależnie od wyłączenia rolniczego (art. 81 c. rozp. Ministra R.R. z dnia 7.XII. 1926 r. do ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wydanego w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i D. P., Skarbu oraz Sprawiedliwości. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 8 1926 r. poz. 66).

NADESŁANE.

Uprasza się wszystkich p.p. Czytelników Biuletynu, by zwracając się do firm ogłaszających się w Biuletynie zechcieli powoływać się na te ogloszenia.

Kursy tkactwa i kilimkarstwa w Kobryniu J. Rokickiej.

Przyjmują uczenice do nauki tkactwa i kilimkarstwa. Kurs trwa sześć miesięcy.—Opłata po 60 zł. za kurs.

Po złożeniu egzaminu uczenice otrzymują świadectwa zatwierdzone przez Departament Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświecenia Publicznego W. R.

Dla zamiejscowych uczenic mieszkanie może być przy kursach, Kurs rozpoczął się w kwietniu r.b. — parę miejsc jeszcze jest wolnych.

Wiadomości udziela Zarząd Kursów: Kobryń ul. Brzeska 2.

Przyjmuje się wełnę i włókno lniane do przerobu na obrusy, ręczniki, serwetki, kapy, sukno, pasiaki i kilimy.

Warsztaty tkackie ręczne poszukują odpowiedniego lokalu w miejscowości położonej na wsi w pobliżu stacji kolejowej. Potrzebny lokal pod 7 warsztatów, wymiar każdego 2x2 metry. Warunki do omówienia. Oferty uprasza się przesyłać: Brześć n/B., Dąbrowskiego 50, Poleska Rada Woj. Tow. Rolniczych — dla J. R.

Stefan Grabowski—Brześć n/B., Twierdza bud. nr. 240 9 pułk saperów kpt. Pisarczyk,—poszukuje posady samodzielnego zarządcy w większym majątku. Długoletnia praktyka.

UWAGA. UWAGA.

Po zakończeniu Targów Poznańskich Poleska Rada Wojewódzka Tow. Rolniczych w Brześciu nad Bugiem (ul. Dąbrowskiego 50) posiada

zgłoszenia na kupno następujących materjałów drzewnych:

1. Suchych desek jodłowych (materjał stolarski)—1000^3.

2. Szalówki świerkowej 15 i 20 cm. grubości (1 wagon tygodniowo).

3. Kilku tysięcy metrów^3 angielskich bali sosnowych jodłowych lub świerkowych.

4. Kilkudziesięciu wagonów klepek dębowych ręcznie łupanych na wyrób beczek do piwa.

5. 500—600 m^3 kloców dębowych fornirowych.

6. Dębiny 26—33 cm. grubości.

7. Klonu (jaworu, buku białego) tartego lub w klocach.

8. Materjału tartego sosnowego i świerkowego, eksportowego (Belgja).

Bliższych wiadomości i informacji udziela Sekretarjat Rady w godzinach od 10—14 codziennie (oprócz świąt).

Druk. LITERACKA, Brześć nad Bugiem, ul. 3-go Maja Nr. 3. Tel. 193.